

UZASADNIENIE

Decyzją z **23.04.2019** r. ZUS I Oddział w Ł. **odmówił uchylenia decyzji z 24.05.2013 r. W. S.** w związku ze skargą o wznowienie postępowania z powodu orzeczenia przez Trybunał Konstytucyjny wyrokiem z 6.03.2019 r. o niezgodności aktu normatywnego z Konstytucją art. 25 ust. 1 b ustawy z 17.12.1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2018 r. poz. 1270 oraz z 2019 poz. 39) w brzmieniu obowiązującym do 30 września 2017 r. w zakresie, w jakim dotyczy urodzonych w (...) r. kobiet, które przed 1 stycznia 2013 r. nabyły prawo do emerytury na podstawie art. 46 ustawy, argumentując, że wnioskodawczyni urodziła się w (...) r. wobec czego w/w wyrok TK nie ma do niej zastosowania /decyzja w aktach ZUS/.

Odwołanie od decyzji złożyła ubezpieczona, podnosząc, iż wydana decyzja jest dla niej krzywdząca, argumentując, że urodziła się w listopadzie 1952 r. a zatem miała krótki okres do złożenia w ZUS dokumentów, które złożyła w marcu 2013 r. Zaakcentowała, że nie było informacji w środkach masowego przekazu, że okres na złożenie wniosku o emeryturę powszechną obliczoną bez zastosowania art. 25 ust. 1 b upływał z końcem grudnia 2012 r. /odwołanie – k. 3/

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy podtrzymał stanowisko zawarte w uzasadnieniu decyzji i wniósł o oddalenie odwołania /odpowiedź na odwołanie – k. 4/

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

W. S. urodziła się (...) /okoliczność bezsporna/

Ubezpieczona była uprawniona na mocy decyzji z 16.11.2007 r. do emerytury w wieku obniżonym na podstawie art. 46 w zw. z art. 29 ustawy emerytalnej, **od 12.11.2007 r.** /okoliczność bezsporna, a nadto decyzja k. 55 plik I akt ZUS/.

Wnioskodawczyni nie złożyła do końca grudnia 2012 r. wniosku o emeryturę z wieku powszechnego, ponieważ w tym czasie opiekowała się chorym ojcem. Ojciec skarżącej zmarł w marcu 2013 r. Odwołująca złożyła wniosek o emeryturę z wieku powszechnego po śmierci ojca 25.04.2013 r. /okoliczności niesporne, przyznane przez wnioskodawczynię e-prot. z 16.10.2019 r.: 00:01:01/.

Decyzją z **24.05.2013 r.** Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. przyznał ubezpieczonej po rozpoznaniu jej wniosku z 25.04.2013 r., emeryturę po osiągnięciu powszechnego wieku emerytalnego od 1.04.2013 r., której wysokość obliczono z zastosowaniem art. 25 ust 1 b ustawy z dnia 17.12.1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2009 r. Nr 153 poz. 1227 ze zm.) czyli podstawę emerytury pomniejszono o sumę kwot pobranych emerytur. Wypłata emerytury została zawieszona, gdyż korzystniejszym świadczeniem była dotychczasowa emerytura. /decyzja w aktach ZUS k. 45/46 plik II/

Wyrokiem z 6.03.2019 r. wydanym w sprawie P 20/16 Trybunał Konstytucyjny orzekł, że art. 25 ust. 1 b ustawy z 17.12.1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2018 r. poz. 1270 oraz z 2019 poz. 39) w brzmieniu obowiązującym do 30 września 2017 r. w zakresie, w jakim dotyczy urodzonych w (...) r. kobiet, które przed 1 stycznia 2013 r. nabyły prawo do emerytury na podstawie art. 46 ustawy, jest niezgodny z art. 2 Konstytucji RP. /okoliczność bezsporna/

W dniu 5.04.2019 r. ubezpieczona złożyła w ZUS-ie skargę o wznowienie postępowania i uchylenie decyzji o przyznaniu emerytury i jej obliczeniu z uwzględnieniem art. 25 ust. 1b ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Wniosła o wydanie nowej decyzji, w której emerytura zostanie obliczona bez zastosowania w/w przepisu tj. bez pomniejszania o kwotę pobranej wcześniej emerytury. /wniosek w aktach ZUS/

Zaskarżoną decyzją z **23.04.2019** r. ZUS I Oddział w Ł. **odmówił uchylenia decyzji z 24.05.2013 r. W. S.** w związku ze skargą o wznowienie postępowania z powodu orzeczenia przez Trybunał Konstytucyjny wyrokiem z 6.03.2019 r. o niezgodności aktu normatywnego z Konstytucją art. 25 ust. 1 b ustawy z 17.12.1998 r. o emeryturach

i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2018 r. poz. 1270 oraz z 2019 poz. 39) w brzmieniu obowiązującym do 30 września 2017 r. w zakresie, w jakim dotyczy urodzonych w (...) r. kobiet, które przed 1 stycznia 2013 r. nabyły prawo do emerytury na podstawie art. 46 ustawy, argumentując, że wnioskodawczyni urodziła się w (...) r. wobec czego w/w wyrok TK nie ma do niej zastosowania /decyzja w aktach ZUS/.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 145 a §1 KPA można żądać wznowienia postępowania również w przypadku, gdy Trybunał Konstytucyjny orzekł o niezgodności aktu normatywnego z Konstytucją, umową międzynarodową lub z ustawą, na podstawie którego została wydana decyzja.

Wyrokiem z 6.03.2019 r. w sprawie P 20/16 Trybunał Konstytucyjny orzekł, że art. 25 ust. 1 b ustawy z 17.12.1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2018 r. poz. 1270 oraz z 2019 r. poz. 39) w brzmieniu obowiązującym do 30 września 2017 r. w zakresie w jakim dotyczy urodzonych w r. kobiet które przed 1 stycznia 2013 r. nabyły prawo do emerytury na podstawie art. 46 tej ustawy jest niezgodny z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Zdaniem Trybunału, wyprowadzenie do ustawy o FUS mechanizmu potrącania kwot pobranych świadczeń z tytułu wcześniejszej emerytury przy obliczaniu podstawy emerytury powszechnej dla kobiet urodzonych w (...) r. nastąpiło z naruszeniem wynikającej z art. 2 Konstytucji zasady zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa. Ubezpieczone, które zdecydowały się przejść na wcześniejszą emeryturę, nie miały - w momencie podejmowania tej decyzji na podstawie obowiązującego wówczas stanu prawnego - świadomości co do skutków prawnych, jakie może ona wywoływać w sferze ich przyszłych uprawnień z tytułu emerytury powszechnej. Nie mogły przewidzieć, że przejście na emeryturę jeszcze przed osiągnięciem powszechnego wieku emerytalnego, będzie wiązało się z pomniejszeniem zgromadzonego kapitału o pobrane świadczenia. Nie spodziewały się, że fakt wypłacania świadczeń emerytalnych wypłynie na sposób ustalania wysokości świadczenia w ramach emerytury powszechnej. Dodatkowo należy zaznaczyć, że kobiety te przez cztery lata mogły realizować swoje uprawnienia w oparciu o obowiązujący przed 2013 r. stan prawny. Natomiast zasady ustalania wysokości świadczeń emerytalnych, wypłacanych kobietom urodzonym w latach 1949--1952, które przeszły na tych samych warunkach na emeryturę wcześniejszą, pozostały niezmienione. Możliwość skorzystania przez kobiety z rocznika 1949-1953 przejścia na emeryturę na zasadach obowiązujących przed reformą było niewątpliwie rozwiązaniem korzystniejszym. Miały możliwość alternatywnego - w stosunku do powszechnego wieku emerytalnego - przechodzenia na emeryturę z uwagi na posiadanie odpowiednio długiego stażu pracy. Unormowania te zakładały - również od samego początku - powiązanie sposobu ustalania wysokości świadczenia emerytalnego „na starych zasadach”, czyli zgodnie z uchylaną formułą zdefiniowanego świadczenia. Wykorzystanie tej możliwości przez ubezpieczonych spełniających kryteria ustawowe musiało zatem oznaczać decyzję co do tego, czy chcą oni wcześniej uzyskać świadczenie emerytalne przypisane do „starego” systemu, czy też wolą kontynuować pracę zawodową i opłacać składki na ubezpieczenie społeczne do momentu osiągnięcia powszechnego wieku emerytalnego i uzyskania - z mocy prawa - emerytury powszechnej, której wysokość będzie ustalona według nowych zasad. W każdym takim wypadku była to zatem decyzja o charakterze systemowym. Ubezpieczony rozstrzygał, czy - mając taki ustawowy przywilej - chce otrzymywać świadczenie emerytalne zgodnie z dotychczasowymi zasadami, czy też decyduje się wyłącznie na warunki przewidziane w nowym systemie emerytalnym.

Podkreślić należy również, że konsekwencją obowiązujących regulacji było uprzywilejowanie tych osób względem ubezpieczonych w systemie zdefiniowanej składki. Jednym z podstawowych założeń nowego systemu było bowiem oparcie zasad ustalania wysokości emerytury w relacji akumulacji składki do okresu jej konsumpcji. Tymczasem osoby, które przeszły na wcześniejszą emeryturę, a następnie po uzyskaniu powszechnego wieku emerytalnego przechodziły do systemu zdefiniowanej składki, przy wymiarze emerytury, nie miały uwzględnianej okoliczności wcześniejszego pobierania świadczenia. Wypłacone już emerytury nie wpływały na zmniejszenie indywidualnego kapitału ubezpieczonego. Ponadto osoby takie mogły dalej podejmować zatrudnienie, co wpływało na zwiększenie składki w nowym systemie. Składki te były dodatkowo waloryzowane. W efekcie takich uregulowań, bez względu na wysokość „skonsumowanego” kapitału, ubezpieczeni mogli uzyskać świadczenie emerytalne w nowym systemie

niepomnieszono o wypłacone wcześniej świadczenia. Powyższe korzyści wynikające w możliwości przejścia na wcześniejszą emeryturę przez kobiety z rocznika 1953, choć stanowiły wyjątek od założeń, na których opiera się nowy system emerytalny, nie stanowią usprawiedliwionego uzasadnienia zmiany ich sytuacji prawnej. Należy bowiem podkreślić, że to z mocy wyraźnego postanowienia ustawodawcy modyfikacja systemu emerytalnego nie objęła tej grupy kobiet, jeżeli spełniały warunki przejścia na wcześniejszą emeryturę i z możliwości takiej skorzystały. Tym samym stworzył on dodatkowe gwarancje realizacji uprawnień emerytalnych według zasad starego systemu. Z uwagi na to, że uprawnienia te z założenia miały charakter przejściowy - obowiązujący do czasu ich wygaśnięcia - nastąpiło niejako wzmocnienie usprawiedliwionego przekonania tych kobiet, że ustawodawca nie wycofa się z ich realizacji oraz że nie będą miały do nich zastosowania nowe uregulowania. Skoro ustawodawca w ramach nowego zreformowanego systemu stworzył pewnej grupie osób możliwość przejścia na emeryturę na uprzednich, korzystniejszych zasadach, to działając w zaufaniu do prawa, mogły one w sposób uprawniony oczekiwać, że ich uprawnienia będą realizowane w oparciu o te zasady. Nie ma tu znaczenia fakt, że miały one świadomość kapitałowego charakteru nowych regulacji, które będą podstawą ustalania wysokości emerytury kolejnych roczników. Jeżeli w tym systemie ustawodawca zrobił wyjątek w stosunku do pewnej grupy kobiet, to w takich okolicznościach sama świadomość pozostawania w uprzywilejowanej sytuacji oraz znajomość nowych zasad systemu emerytalnego opartego na kapitalizacji składek nie oznacza powinności liczenia się z możliwością objęcia tej grupy osób nowymi uregulowaniami. Podejmowanie decyzji o przejściu na wcześniejszą emeryturę nie może wiązać się z pozostawianiem w niepewności co do ukształtowania ich sytuacji prawnej w przyszłości, jeżeli jest konsekwencją decyzji podjętych w oparciu o obowiązujący stan prawny. Rozpoczęcie realizacji prawa do wcześniejszej emerytury, która bezpośrednio wpływa na wysokość emerytury powszechnej - w oparciu o zasadę zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa - stanowi podstawę uzasadnionego oczekiwania, że ustawodawca nie zmieni w sposób niekorzystny „reguł gry” w stosunku do osób korzystających ze swoich uprawnień na zasadach wskazanych w ustawie. Nie będzie tym samym pułapką dla tych, którzy w zaufaniu do obowiązującego prawa, określającego w dodatku horyzont czasowy wypłacanych świadczeń i zasad ich realizacji, skorzystali ze swoich uprawnień. Ustawodawca, dokonując zmiany zasad ustalania wysokości emerytury powszechnej w stosunku do kobiet urodzonych w (...) r., naruszył zatem zasadę lojalności państwa względem obywateli. Wprowadzając nowe, mniej korzystne zasady po rozpoczęciu realizacji uprawnień w zakresie wcześniejszej emerytury, naraził te kobiety na nieprzewidziane skutki, które w istocie stanowiły dla nich pułpkę. Gdyby w momencie podejmowania decyzji o przejściu na taką emeryturę wiedziały, jakie będą tego konsekwencje dla ustalania wysokości emerytury powszechnej, być może nie skorzystałyby z tego uprawnienia. Obowiązkiem ustawodawcy jest określenie skutków finansowych regulacji prawnych i podejmowanie racjonalnych decyzji w oparciu o możliwości finansowe państwa w odpowiedniej perspektywie czasu. Zasada zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa wyklucza możliwość formułowania obietnic bez pokrycia bądź nagłe wycofywanie się państwa ze złożonych obietnic lub ustalonych reguł postępowania. Stanowi to bowiem niedopuszczalne nadużywanie pozycji przez organy władzy względem obywateli.

Dotyczy to w szczególności sytuacji, w której obywatel, układając swoje interesy, podejmuje decyzje dotyczące długiej perspektywy czasu i przewiduje ich konsekwencje na podstawie obowiązującego stanu prawnego. Zmiana tego stanu oznacza wówczas zaskoczenie, którego w danych okolicznościach obywatel nie mógł przewidzieć, a tym samym dostosować się do nowej sytuacji, w sposób, który nie wywrze negatywnych konsekwencji w sterze jego uprawnień. Skoro ustawodawca wprowadził możliwość skorzystania z korzystniejszych regulacji, wskazując jednocześnie horyzont czasowy realizacji uprawnień, jego obowiązkiem było zagwarantowanie wypłaty świadczeń w tym okresie. Wprowadzając zmiany, ustawodawca powinien preferować rozwiązania najmniej uciążliwe dla jednostki i ustanawiać regulacje, które ułatwią adresatom dostosowanie się do nowej sytuacji. W konkretnych warunkach niniejszej sprawy pozostawienie okresu 6 miesięcy od uchwalenia zmiany art. 25 ust. 1b ustawy o FUS do czasu jego wejścia w życie nie miało żadnego znaczenia dla osób, które przeszły na wcześniejszą emeryturę do końca 2008 r. Ustawodawca, dokonując zmian regulacji wobec kobiet urodzonych w (...) r., zmienił skutki prawne ich decyzji podejmowanych w innym stanie prawnym. Niektóre kobiety nawet po czterech latach po przejściu na wcześniejszą emeryturę, dowiedziały się, że wypłacone im świadczenia emerytalne pomniejszą podstawę ustalenia wysokości emerytury powszechnej. Wprowadzenie nowych regulacji nastąpiło zdecydowanie za późno, by przygotować się do takiej zmiany i uniknąć nieprzewidzianych, niekorzystnych skutków prawnych. Kobiety te nie miały możliwości, by

zmienić konsekwencje decyzji podjętych w 2008 r. Dlatego też Trybunał stwierdził, że art. 25 ust. 1b ustawy o FUS jest niezgodny z wynikającą z art. 2 Konstytucji zasadą zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa (tak wyrok TK z 19.11.2008 r., Kp 2/08, OTK ZU nr 9/ (...), poz. 157 z uzasadnieniem).

Sąd Okręgowy zważył, że w/w wyrok TK rzeczywiście wprost dotyczył kobiet urodzonych w (...) r., które nabyły uprawnienia do wcześniejszej emerytury. Z poczynionych w sprawie ustaleń wynika jednak, że wnioskodawczyni urodzona (...) nie złożyła do końca grudnia 2012 r. wniosku o emeryturę z wieku powszechnego, ponieważ w tym czasie opiekowała się chorym ojcem i uczyniła to dopiero po śmierci ojca (w marcu 2013 r.) w dn. 25.04.2013 r., przez co ZUS zastosował do niej niekonstytucyjny art. 25 ust. 1 b ustawy emerytalnej. Należy podkreślić, że niewątpliwie przechodząc na emeryturę wcześniejszą w 2007 r. wnioskodawczyni nie mogła wiedzieć, ani przewidzieć w żaden sposób, że kilka lat później nastąpi niekorzystna zmiana zasad obliczania wysokości emerytury z wieku powszechnego poprzez wprowadzenie art. 25 ust. 1 b ustawy emerytalnej. Zdaniem Sądu - skoro rzeczonym orzeczeniem TK stwierdził niekonstytucyjność przepisu art. 25 ust. 1b ustawy o FUS, który był zastosowany w decyzji z 24.05.2013 r. w stosunku do skarżącej, co doprowadziło do nieprzewidzianego i niekorzystnego skutku prawnego, tj. skonsumowania kapitału początkowego, to jej sytuacja prawna jest tożsama z kobietami z rocznika 1953 r., co oznacza, że argumentacja Zakładu w skarżonej decyzji jest chybiona.

Sąd Okręgowy zważył też, że art. 190 ust. 4 Konstytucji RP stanowi, że orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego o niezgodności z Konstytucją, umową międzynarodową lub z ustawą aktu normatywnego, na podstawie którego zostało wydane prawomocne orzeczenie sądowe, ostateczna decyzja administracyjna lub rozstrzygnięcie w innych sprawach, stanowi podstawę do wznowienia postępowania, uchylenia decyzji lub innego rozstrzygnięcia na zasadach i w trybie określonych w przepisach właściwych dla danego postępowania. Przepis ten wprost odnosi się do możliwości wzruszania w trybach nadzwyczajnych prawomocnych orzeczeń sądowych, ostatecznych decyzji administracyjnych lub rozstrzygnięć w innych sprawach. Wprawdzie art. 190 ust. 4 Konstytucji RP odnosi się wprost do postępowań prawomocnie zakończonych, ale skoro nawet prawomocne rozstrzygnięcia sądowe powinny podlegać weryfikacji z tego powodu, to tym bardziej sąd powinien uwzględnić istniejący stan niekonstytucyjności w postępowaniu niezakończonym prawomocnym rozstrzygnięciem. /wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z 28.03.2018 r., (...) 855/16/

Zgodnie z art. 146 §1 KPA stanowi, że uchylenie decyzji z przyczyn określonych w art. 145a nie może nastąpić jeżeli od dnia doręczenia lub ogłoszenia decyzji upłynęło pięć lat. W takiej sytuacji, zgodnie z art. 151 § 2 KPA organ administracji publicznej ograniczy się do stwierdzenia wydania zaskarżonej decyzji z naruszeniem prawa oraz wskazania okoliczności, z powodu których nie uchylił tej decyzji.

Podstawową funkcją art. 146 § 1 k.p.a. jest zasada ochrony trwałości decyzji administracyjnej. Możliwość uchylenia kwestionowanej we wznowionym postępowaniu decyzji i ponowne rozstrzygnięcie istoty sprawy jest możliwe tylko w czasie określonym w tym ostatnim przepisie. Upływ terminu uniemożliwiający uchylenie decyzji w trybie wznowieniowym ma charakter bezwarunkowy tj. niezależny od okoliczności, które to spowodowały./ tak: wyrok NSA z 11.04.2019 r., II OSK (...)/

Bieg pięcioletniego terminu określonego w art. 146 § 1 k.p.a. należy liczyć od daty ostatniego doręczenia decyzji stronom biorącym udział w postępowaniu, które podlega wznowieniu. Chodzi o ostatnie doręczenie, jakie jest możliwe do ustalenia na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego. Nie chodzi tutaj zatem o doręczenie decyzji stronie pominiętej w postępowaniu administracyjnym, lecz o datę doręczenia decyzji stronom biorącym udział w postępowaniu, które podlega wznowieniu./tak: wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w W. z 4.04.2019 r., (...) SA/Wa (...)/

Mając na uwadze powyższe regulacje, wobec upływu pięciu lat od doręczenia decyzji co prawda nie ma podstaw do uchylenia spornej decyzji w oparciu o przepisy kpa, jednakże należy zwrócić uwagę, że ubezpieczona wniosła także o **przeliczenie emerytury, zgodnie z wyrokiem TK.**

Należy przypomnieć, że postępowanie sądowe jest wtórne wobec postępowania administracyjnego, a kontrola sądu winna korespondować z zakresem rozstrzygnięcia dokonanego w decyzji administracyjnej. Brak jednak uregulowania sytuacji, gdy wniosek jest rozstrzygnięty, decyzja w oparciu o powołane przepisy prawidłowa, ale nie uwzględnia wszystkich przepisów służących do rozpatrzenia sprawy w postępowaniu przed organem rentowym. Trzeba bowiem przypomnieć, że zasadniczym celem postępowania sądowego jest merytoryczne rozstrzygnięcie o żądaniach strony, co do których powstał spór.

W sprawie z odwołania od decyzji organu rentowego, jej treść wyznacza przedmiot i zakres rozpoznania oraz orzeczenia sądu pracy i ubezpieczeń społecznych (postanowienie Sądu Najwyższego z 13.05.1999 r., II UZ 52/99, OSNAPiUS 2000 nr 15, poz. 601). Trzeba też podkreślić, że przedmiot rozpoznania stanowi przede wszystkim żądanie (roszczenie) wnioskodawcy (ubezpieczonego). Jeżeli to roszczenie organ rentowy błędnie zakwalifikował, wydając decyzję rentową w oparciu o błędną podstawę prawną, sąd ubezpieczeń społecznych nie może oddalić odwołania z powołaniem się na związaną błędną podstawą prawną zaskarżonej decyzji. Byłoby to bowiem zaprzeczenie funkcji jurysdykcyjnej sądu. /tak SN w uzasadnieniu do wyroku z 2.10.2008 I UK 88/08, OSNP 2010/7-8/100, wyrok SN z 11.12.2013 r. III UK 15/13, LEX nr 1467152/

Jeśli żądanie ubezpieczonego wadliwie zostanie ocenione przez organ rentowy to sąd zobowiązany jest rozważyć wszelkie podstawy prawne mogące mieć zastosowanie w stanie faktycznym sprawy, wadliwość oceny żądania przez organ rentowy nie może uniemożliwiać ubezpieczonemu dochodzenia swych racji przed sądem /tak: wyrok SN z 28.06.2016 r. I UZ 11/16. LEX nr 2093748/

W rozpoznawanej sprawie organ rentowy wydał decyzję opartą wyłącznie o przepisy KPA i nie rozważył możliwości rozstrzygnięcia żądania o przeliczenie świadczenia w oparciu o przepisy ustawy o emeryturach i rentach z FUS.

Zgodnie z art. 180 kpa w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych stosuje się przepisy kodeksu, chyba że przepisy dotyczące ubezpieczeń ustalają odmienne zasady postępowania w tych sprawach. Przez sprawy z zakresu ubezpieczeń społecznych rozumie się sprawy wynikające z przepisów o ubezpieczeniach społecznych, o zaopatrzeniach emerytalnych i rentowych, o funduszu alimentacyjnym, a także sprawy wynikające z przepisów o innych świadczeniach wypłacanych z funduszy przeznaczonych na ubezpieczenia społeczne.

Zgodnie z art. 124 ustawy o emeryturach i rentach z FUS w postępowaniu w sprawach o świadczenia określone w ustawie stosuje się przepisy Kodeksu postępowania administracyjnego, chyba że niniejsza ustawa stanowi inaczej.

Wobec tego, że organ rentowy wydał decyzję, na mocy której negatywnie rozpoznał wniosek o przeliczenie świadczenia wyłącznie w oparciu o przepisy kpa, należało rozważyć zasadność odwołania w oparciu o art. 114 ust. 1 ustawy emerytalnej.

Zgodnie bowiem z art. 477¹⁴§ 3 kpc jeżeli odwołanie wniesiono w związku z niewydaniem decyzji przez organ rentowy, sąd w razie uwzględnienia odwołania zobowiązuje organ lub zespół do wydania decyzji lub orzeczenia w określonym terminie, zawiadamiając o tym organ nadzórny, albo orzeka co do istoty sprawy.

Rozstrzygając w sprawie wszczętej na skutek bezczynności organu, sąd nie jest związany żądaniem odwołującego się co do rodzaju orzeczenia, które ma wydać, a wybierając jeden z możliwych sposobów rozstrzygnięcia, powinien kierować się całokształtem okoliczności sprawy, ze szczególnym uwzględnieniem słusznego interesu ubezpieczonego (art. 477¹⁴ § 3 k.p.c.) /postanowienie SA w Gdańsku z 11.12.2012 r, III AUz 260/12/

Należy wskazać, że zgodnie z art. 114 ustawy z 17.12.1998 o emeryturach i rentach z FUS w sprawie zakończonej prawomocną decyzją organ rentowy, na wniosek osoby zainteresowanej lub z urzędu, uchyla lub zmienia decyzję i ponownie ustala prawo do świadczeń lub ich wysokość, jeżeli:

- 1) po uprawomocnieniu się decyzji zostaną przedłożone nowe dowody lub ujawniono nowe okoliczności istniejące przed wydaniem tej decyzji, które mają wpływ na prawo do świadczeń lub ich wysokość;
- 2) decyzja została wydana w wyniku przestępstwa;
- 3) dowody, na podstawie których ustalono istotne dla sprawy okoliczności faktyczne, okazały się fałszywe;
- 4) decyzja została wydana na skutek świadomego wprowadzenia w błąd organu rentowego przez osobę pobierającą świadczenie;
- 5) decyzja została wydana w oparciu o inną decyzję lub orzeczenie sądu, które zostało następnie uchylone, zmienione albo stwierdzono jego nieważność;

6) przyznanie świadczeń lub nieprawidłowe obliczenie ich wysokości nastąpiło na skutek błędu organu rentowego.

Z przyczyn określonych w ust. 1 pkt 2 i 3 decyzja może zostać uchylona lub zmieniona również przed stwierdzeniem sfałszowania dowodu lub popełnienia przestępstwa orzeczeniem sądu lub innego organu, jeżeli sfałszowanie dowodu lub popełnienie przestępstwa jest oczywiste, a uchylenie lub zmiana decyzji są niezbędne do zapobieżenia poważnej szkodzi dla interesu publicznego. Z przyczyn określonych w ust. 1 pkt 2 i 3 można uchylić lub zmienić decyzję także w przypadku, gdy postępowanie przed sądem lub innym organem nie może być wszczęte na skutek upływu czasu lub z innych przyczyn określonych w przepisach Kodeksu postępowania karnego. O wszczęciu postępowania z urzędu w sprawie uchylenia lub zmiany decyzji, o której mowa w ust. 1, organ rentowy zawiadamia niezwłocznie osobę zainteresowaną. Uchylenie lub zmiana decyzji, o której mowa w ust. 1, nie może nastąpić, jeżeli od dnia jej wydania upłynął okres:

- 1) 10 lat - w przypadkach określonych w ust. 1 pkt 2-4;
- 2) 5 lat - w przypadkach określonych w ust. 1 pkt 1 i 5;
- 3) 3 lat - w przypadku określonym w ust. 1 pkt 6.(ust. 1e)

Przepisu ust. 1e nie stosuje się, jeżeli:

- 1) w wyniku uchylenia lub zmiany decyzji z przyczyn określonych w ust. 1 osoba zainteresowana nabędzie prawo do świadczenia lub świadczenie w wyższej wysokości;
- 2) uchyleniu lub zmianie podlega decyzja o ustaleniu kapitału początkowego, który nie został uwzględniony do obliczania wysokości emerytury ustalonej prawomocną decyzją.

Organ rentowy odstępuje od uchylenia lub zmiany decyzji, z przyczyn określonych w ust. 1 pkt 6, jeżeli uchylenie lub zmiana decyzji wiązałyby się z nadmiernym obciążeniem dla osoby zainteresowanej, ze względu na jej sytuację osobistą lub materialną, wiek, stan zdrowia lub inne szczególne okoliczności.

Wniosek o ponowne ustalenie prawa do świadczeń lub ich wysokości jest jednym z elementów - uprawnień zainteresowanego - postępowania w sprawach emerytalno-rentowych (wyrok SA w Katowicach z 19.03.1996 r., III AUr 1346/95, OSA 1998, z. 3, poz. 10).

Ponowne ustalanie prawa do emerytur i rent nie jest wznowieniem postępowania sądowego (według k.p.c.), nie posiada też charakteru wznowienia postępowania przewidzianego w art. 145 § 1 k.p.a., a wniesienie wniosku nie jest ograniczone czasowo; instytucja ta dotyczy postępowania przed organem rentowym (zob. uzasadnienie uchwały SN z 3.10.1996 r., II UZP 18/96, OSNAPiUS 1997, nr 7, poz. 117). Instytucję przewidzianą w art. 114 ust. 1 ustawy

o emeryturach i rentach należy traktować jako "swoiste wznowienie postępowania" (por. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 5.06.2003 r., III UZP 5/03, OSNP 2003 Nr 18, poz. 442).

W orzecznictwie dominuje pogląd, że decyzja rentowa nie ma przymiotu powagi rzeczy osądzonej (zob. wyroki SN: z 16.09.2009 r., I UK 121/09, LEX nr 537030; z 12.01.2001 r., II UKN 182/00, OSNAPiUS 2002, nr 17, poz. 419), co oznacza, że organ rentowy może podważyć swoją błędną decyzję przyznającą świadczenie "nabyte", pomimo niespełnienia ustawowych warunków powstania uprawnień do emerytury lub renty, a zainteresowany ponownie wystąpić z wnioskiem o to samo świadczenie, którego poprzednio mu odmówiono, jeżeli powołano się na nowe dowody lub ujawniono okoliczności istniejące przed wydaniem decyzji mające wpływ na ustalenie uprawnień ubezpieczeniowych. W zasadzie więc nie wchodzi tu w grę stwierdzenie nieważności decyzji rentowej wydanej w sprawie już dawniej ostatecznie rozstrzygniętej inną decyzją (art. 156 §1 pkt 3 k.p.a.). W wyniku zastosowania instytucji ponownego ustalania prawa do emerytur/rent następuje nadzwyczajna kontynuacja postępowania w tej samej sprawie (zob. wyroki SN: z 15.11.2000 r., II UKN 41/00, Prok. i Pr. 2001, nr 6, poz. 39; z 21.09.2010 r., III UK 94/09, LEX nr 621346; z 24.03.2011 r., I UK 317/10, LEX nr 811823, i z 27.03.2014 r., III UK 115/13, LEX nr 1554419 oraz postanowienie SN z 20.09.2011 r., I BU 4/11, LEX nr 1101321), w którym organ rentowy ma możliwość zniwelowania własnego uchybienia powstałego przy ustalaniu prawa do świadczenia, natomiast zainteresowany uprawniony jest do ubiegania się o świadczenie, którego mu nie przyznano, jeżeli wcześniej nie powołał się na okoliczności uzasadniające powstanie takich uprawnień. W rezultacie uchylane są zarówno korzystne, jak i niekorzystne rozstrzygnięcia dla zainteresowanego, a działania w tym obszarze zmierzają do tego, aby w obrocie prawnym nie pozostawała decyzja, na podstawie której wypłacane jest świadczenie, choć nie istnieje do niego prawo (art. 134 ust. 1 pkt 4).

Błędne ustalenie wysokości świadczenia niezależnie od przyczyn błędu zawsze daje podstawę do przeliczenia świadczenia /por. w tym zakresie uchwała SN z 26.11.1997 r. III ZP 40/97 wraz z uzasadnieniem/. **Także w uzasadnieniu TK do wyroku z 6.03.2019 r. wyraźnie podkreślił, że z powszechnego charakteru wyroków TK, o którym mowa w art. 190 ust. 1 Konstytucji i utraty mocy obowiązującej zaskarżonego przepisu, wynika, że możliwość rozstrzygnięcia sprawy z pominięciem derogowanego przepisu odnosi się zasadniczo do wszystkich spraw, w których niekonstytucyjny przepis był podstawą orzeczenia o prawach osób uprawnionych, bez względu na to, kto i w jakim trybie zwrócił się do TK z odpowiednim żądaniem**, a pojęcie wznowienia postępowania, o którym mowa w art. 190 ust. 4 Konstytucji ma szersze znaczenie niż pojęcie wznowienia w sensie technicznym, przewidziane w odpowiednich procedurach regulowanych w ustawach i obejmuje wszelkie instrumenty proceduralne stojące do dyspozycji stron, organów i sądów, wykorzystanie których umożliwia przywrócenie stanu konstytucyjności orzeczeń. /tak TK w pkt. 5 uzasadnienia do cyt. orzeczenia/.

Powyższe, zdaniem Sądu Okręgowego, potwierdza prawidłowość stanowiska, że w/w wyrok TK ma zastosowanie także do odwołującej urodzonej w (...) r., która nabyła uprawnienia do wcześniejszej emerytury na podstawie art. 46 w zw. z art. 29 ustawy emerytalnej, skoro TK stwierdził w nim niekonstytucyjność przepisu art. 25 ust. 1b ustawy o FUS, który to niekonstytucyjny przepis ZUS zastosował wobec ubezpieczonej przy obliczaniu emerytury z powszechnego wieku emerytalnego, a wobec której przepis ów miał takie same nieprzewidziane i niekorzystne skutki prawne, w postaci skonsumowania kapitału początkowego, jak w przypadku kobiet z 1953 rocznika.

Art. 114 ust 1 ustawy emerytalnej, judykatura traktuje jako podstawę prawną dla weryfikacji i wzruszalności decyzji organów rentowych, w których zawarto ustalenia pozostające w obiektywnej sprzeczności z ukształtowanym ex lege stanem uprawnień emerytalno-rentowych zainteresowanych (por. wyroki SN z 25.02.2008 r. I UK 249/07, z 22.02.2010 r. I UK 247/09, z 09.12.2015 r. I UK 533/14, postanowienie SN z 20.09.2011 I BU 4/11). **Wydanie decyzji z naruszeniem prawa**, co wynika wprost z decyzji ZUS, należy zakwalifikować jako błąd organu rentowego czyli podstawę przeliczenia świadczenia z art. 114 ust 1 pkt 6 ustawy emerytalnej.

Za taki błąd uznaje się bowiem każdą obiektywną wadliwość decyzji (teoria tzw. obiektywnej błędności decyzji) niezależnie od tego czy jest ona skutkiem zaniedbania, pomyłki czy też np. **wadliwej legislacji** /por. wyrok SN z

4.10.2018 r. III UK 153/17, por. wyroki Sądu Najwyższego: z 25.02.2008 r., I UK 249/07, OSNP 2009 nr 11-12, poz. 152,./.

Należy przypomnieć także, że skutki prawne orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego określa art. 190 ust. 3 Konstytucji RP, zgodnie z którym orzeczenie wchodzi w życie z dniem ogłoszenia, jednak Trybunał może określić inny termin utraty mocy obowiązującej zakwestionowanego przez siebie przepisu, z tym że omawiany wyrok Trybunału Konstytucyjnego nie zawiera odmiennego rozstrzygnięcia w tym zakresie. Orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego, uznające przepis za niezgodny z Konstytucją, nie burzy porządku prawnego ustanowionego tym przepisem przed wejściem orzeczenia w życie. Akt normatywny (jego część) uznany przez Trybunał za niekonstytucyjny traci moc obowiązującą na przyszłość, wobec czego moc obowiązująca tego aktu normatywnego nie rozciąga się na stany faktyczne powstałe przed ogłoszeniem orzeczenia. Nie oznacza to jednak, że akt ten (przepis) powinien być bez zastrzeżeń stosowany do takich stanów faktycznych.

Należy podzielić linię orzecznictwa, określającą retroaktywny skutek orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego derogujących konkretne przepisy jako niezgodne z Konstytucją RP, który należy rozumieć w ten sposób, że uznany przez Trybunał Konstytucyjny za niezgodny z Konstytucją przepis prawa nie może być stosowany przez sądy i inne organy w odniesieniu do stanów faktycznych sprzed ogłoszenia orzeczenia Trybunału (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 7.12.2000 r., III ZP 27/00, OSNAPiUS 2001 Nr 10, poz. 331 i z 10.01.2014 r., III UZP 3/13, LEX nr 1455747 oraz wyroki: z 5.09.2001 r., II UKN 542/00, OSNP 2003 nr 2, poz. 36; z 12.06.2002 r., II UKN 419/01, OSNAPiUS 2002 Nr 23, poz. 58; z 27.09.2002 r., II UKN 581/01, OSNP 2003 Nr 23, poz. 581; z 18.12.2002 r., I PKN 668/01, OSNP 2004 Nr 3, poz. 47, z 24.01.2006 r., I PK 116/05, OSNP 2006 nr 23-24, poz. 353; z 4.07.2012 r., III UK 132/11, LEX nr 1288700, por. w tym zakresie wyrok SN z 26.10.2016, III UK 5/16 wraz z uzasadnieniem/.

Zatem w przypadku ponownej oceny uprawnień skarżącej do emerytury w okresie, w którym uprawnienia co do wysokości były kwestionowane przez organ rentowy, a wypłata świadczenia pomniejszona, ocena ta powinna być dokonywana w taki sposób, jakby przepisy powodujące ograniczenie wypłaty nie obowiązywały.

Jeśli bowiem art. 25 ust.1 b ustawy emerytalnej został uznany przez Trybunał Konstytucyjny za niezgodny z Konstytucją, to nie mógł on stanowić podstawy prawnej decyzji określającej wysokość świadczenia skarżącej, ponieważ przepis ten był niekonstytucyjny od chwili uchwalenia, a więc także w momencie stosowania go przez organ rentowy, czego nie może podważyć fakt, iż w tym czasie korzystał on jeszcze z domniemania konstytucyjności (por. uzasadnienie postanowienia SN z 10.01.2014 r., III UZP 3/13, LEX nr 1455747).

Zgodnie z art. 133 ustawy emerytalnej w razie ponownego ustalenia przez organ rentowy prawa do świadczeń lub ich wysokości, przyznane lub podwyższone świadczenia wypłaca się, poczynając od miesiąca, w którym powstało prawo do tych świadczeń lub do ich podwyższenia, jednak nie wcześniej niż:

- 1) od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek o ponowne rozpatrzenie sprawy lub wydano decyzję z urzędu, z zastrzeżeniem art. 107a ust. 3;
- 2) za okres 3 lat poprzedzających bezpośrednio miesiąc, o którym mowa w pkt 1, jeżeli odmowa lub przyznanie niższych świadczeń były następstwem błędu organu rentowego lub odwoławczego.

W razie ponownego ustalenia przez organ rentowy prawa do świadczeń lub ich wysokości obowiązują ogólne zasady wypłaty emerytur i rent, tj. świadczenie przyznane lub podwyższone wypłaca się nie wcześniej niż od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek o ponowne rozpatrzenie sprawy lub wydano decyzję z urzędu (art. 133 ust. 1 pkt 1).

Wyjątek stanowi tu sytuacja, w której ponowne ustalenie prawa do świadczeń nastąpiło na skutek błędu organu rentowego lub odwoławczego (art. 133 ust. 1 pkt 2). Jeżeli w tych warunkach organ rentowy lub odwoławczy przyzna lub podwyższy świadczenie, wypłaca się je od miesiąca złożenia pierwotnego wniosku lub wydania decyzji z urzędu, nie dłużej jednak niż za okres 3 lat wstecz, liczonych od daty zgłoszenia wniosku o ponowne rozpoznanie sprawy (por. uchwałę SN z 28.06.2005 r., III UZP 1/05, OSNPUSiSP 2005, nr 24, poz. 395; wyrok SN z 19.02.2002 r., II UKN

116/01, OSNPUSiSP 2003, nr 24, poz. 599; wyrok SA w Białymstoku z 9.09.1998 r., III AUa 374/98, OSA 1999, z. 3, poz. 16; wyrok SA w Gdańsku z 20.06.1995 r., III AUr 549/95, OSA 1995, z. 7-8, poz. 64 oraz wyrok SA w Katowicach z 9.06.2009 r., III AUa 3917/09, LEX nr 785489).

Zawarte w art. 133 ust. 1 pkt 2 ustawy emerytalnej określenie "błąd organu rentowego" należy rozumieć szeroko, zgodnie z tzw. obiektywną błędnością decyzji (por. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 12.01.1995 r., II UZP 28/94, OSNAPiUS 1995 Nr 19, poz. 242). Obejmuje on sytuacje, w których organ rentowy miał podstawy do przyznania świadczenia, lecz z przyczyn leżących po jego stronie tego nie uczynił. Za takie przyczyny można uznać wszelkie zaniedbania tego organu, każdą obiektywną wadliwość decyzji, niezależnie od tego czy jest ona skutkiem zaniedbania, pomyłki, celowego działania organu rentowego, czy też rezultatem niewłaściwych działań pracodawców albo wadliwej techniki legislacyjnej i w konsekwencji niejednoznaczności stanowionych przepisów. Oznacza to, że przedmiotowe pojęcie obejmuje również niedopełnienie obowiązku działania z urzędu na korzyść osób uprawnionych do świadczeń emerytalno-rentowych (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 19.02.2002 r., II UKN 116/01, OSNP 2003 Nr 24, poz. 599; z 17.03.2011 r., I UK 332/10, LEX nr 811827; z 4.12.2012 r., II UK 130/12, OSNP 2013 nr 21-22, poz. 258, a także uzasadnienia uchwał Sądu Najwyższego: z 28.06.2005 r., III UZP 1/05, OSNP 2005 Nr 24, poz. 395 i z 15.02.2006 r., II UZP 16/05, OSNP 2006 nr 15-16, poz. 244).

Uwzględniając taki sposób rozumienia błędu organu rentowego i odnosząc go do rozważań dotyczących retroaktywnych skutków orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego, stwierdzić należy zatem, że decyzja organu rentowego ograniczająca świadczenie emerytalne wnioskodawczyni poprzez odliczenie sumy kwot wypłaconych emerytur, była dotknięta błędem, o którym mowa w art. 133 ust. 1 pkt 2.

Zastosowanie w niniejszej sprawie art. 133 ust. 1 pkt 2 ustawy o emeryturach i rentach oznacza, że okres trzech lat, za który sporne w tej sprawie świadczenie emerytalne powinno być przeliczone, należy liczyć od miesiąca, w którym skarżąca zgłosiła w organie rentowym wniosek o przeliczenie świadczenia - to znaczy od **kwietnia 2019 r.**, a zatem 3 lata wstecz – **1 kwietnia 2016 r.**

Reasumując, z uwagi na to, że organ rentowy winien przyznać ubezpieczonej emeryturę w prawidłowej wysokości za okres 3 lat wstecz licząc od złożonego wniosku w **kwietniu 2019 r.**, Sąd zmienił decyzję o tyle, że dodatkowo ustalił **W. S.** prawo do przeliczenia emerytury przyznanej decyzją z 24.05.2013 r. bez pomniejszenia jej wysokości o kwotę stanowiącą sumę kwot pobranych emerytur przed osiągnięciem powszechnego wieku emerytalnego, poczynając **od 1 kwietnia 2016 r.**, na podstawie na podstawie art. 477¹⁴ § 2 KPC.

Z uwagi na cytowane przepisy brak podstaw do wyrównania emerytury za wcześniejszy okres, a zatem w tej części, na podstawie art. 477¹⁴ §1 KPC, odwołanie oddalono.

A.P.